

## NA CZYM POLEGA UŚWIĘCANIE

*Dąż do pokoju ze wszystkimi (o ile to od ciebie zależy Rz 12:18) i do uświęcenia, bez którego nikt nie ujrzy Pana. Zwracaj uwagę, abyś nie oddalał się od Bożej łaski i aby jakiś zgorzkniały człowiek nie zatrął cię swoim myśleniem. Uważaj też, abyś nie był rozpustny ani lekkomyślny jak Ezaw, który za jedną potrawę oddał swoje pierworodzstwo, bo gdy potem zabiegał o błogosławieństwo, to został odrzucony i nie uzyskał zmiany swojego położenia, chociaż błagał o nie we łzach (Hbr 12:14-17).*

### WSTĘP

Gdy pierwsi ludzie uwierzyli szatanowi i zjedli owoc z drzewa poznania, wtedy została skażona ich natura. Od tego czasu, każdy człowiek rodzi się z grzeszną naturą, która jest przeciwna naturze Boga, dlatego każdy człowiek tego świata chce być niezależny od Boga, aby czynić własną wolę.

Natury nie da się zmienić, bo natura jest niejako przypisana do rodzaju stworzenia, dlatego pomimo sporych podobieństw, żubr nigdy nie będzie krową, kot nigdy nie będzie psem, a zebra koniem. Psa można wytresować, aby zachowywał się jak kot, jednak nigdy nie będzie tak czysty jak kot, bo psy uwielbiają nieczystości. Tak samo żaden człowiek tego świata nie umie rezygnować ze swoich grzesznych pragnień, nawet gdy wierzy w Boga, bo ma grzeszną naturę, która jest silniejsza od niego.

Gdy Jezus chodził po ziemi, to odróżniał się od wszystkich ludzi tym, że nie miał grzesznej natury, bo nie był potomkiem Adama, lecz synem Boga. To właśnie z tego powodu nigdy nie zgrzeszył nawet jako dziecko i nigdy się nie buntował, bo Jego myśli i dążenia zawsze były ukierunkowane na czynienie dobra. Dlatego gdy szatan kusił Jezusa, to nie nakłaniał Go do łamania prawa, bo wiedział, że Jezus tego nie zrobi, tylko do egoistycznych postaw; żeby zamienił kamień w chleb, gdy był głodny, żeby skoczył ze świątyni, aby zrobić wrażenie na ludziach i aby zaczął dążyć do ziemskiego sukcesu, który da mu władzę. Gdyby Jezus kazał się naśladować ludziom mającym grzeszną naturę, to wymagałby od ludzi czegoś, co naturalnie jest dla ludzi nie wykonalne. Dlatego człowiek, który uwierzył w Jezusa i chce zawrzeć Nowe Przymierze z Jezusem, najpierw musi się opamiętać i żałować przynajmniej tych grzechów, o których mówi dekalog (Dz 2:38). A podczas zanurzenia w wodzie, Bóg odpuszcza mu jego wszystkie dotychczasowe grzechy i uwalnia od grzesznej natury, po czym daje mu w darze Ducha Świętego i nowe sumienie (bo stare było ukształtowane przez tradycję), aby od tego dnia mógł unicestwiać każdy egoistyczny zamysł swojego ciała. Tylko taki człowiek może mówić, że stał się nowym stworzeniem.

W nieco skomplikowany sposób mówi o tym List do Rzymian 6:4-10 i 8:1-4 (kontekst):

*(Rz 6:4-10) Podczas zanurzenia w wodzie człowiek zostaje zanurzony wraz z Chrystusem w śmierć, aby zaczął nowe życie na chwałę Ojca, tak samo jak Chrystus, gdy został wzbudzony z martwych. Bo jeśli (będąc posłusznym Słowu Bożemu) wrosłeś w Jego śmierć, to (przez uświęcenie) wrośniesz w Jego zmartwychwstanie. Twój stary człowiek wraz z Nim ukrzyżowany, aby pozbawić mocy twoje grzeszne ciało, abyś nie był dłużej niewolnikiem grzechu - bo kto umarł (wraz z Chrystusem), ten został ułaskawiony ze swoich grzechów. Jeśli więc umarłeś wraz z Chrystusem, to wierz, że razem z Nim będziesz żyć, mając świadomość, że gdy Chrystus został wzbudzony z martwych, to też już nie umarł, bo śmierć już nad nim nie panowała. Albowiem dla Boga żyje ten, kto na zawsze umarł dla grzechu.*

*(Rz 8:1-4) Dlatego teraz nie ma żadnego potępienia dla tych, którzy będąc w Jezusie Chrystusie i nie żyją już według ciała, tylko według Ducha, bo w Jezusie Chrystusie prawo duchowego życia uwalnia człowieka od mocy grzechu i śmierci. Albowiem Bóg potępił także te grzechy, co do których prawo było zbyt słabe z powodu pożądliwości ludzkiego ciała, dlatego Bóg posłał swojego Syna, w tak samo grzesznym ciele jak nasze, aby potępił grzeszne pożądliwości ludzkiego ciała i aby Boża sprawiedliwość nie wypełniała się w tych, którzy przestrzegają prawa i żyją według ciała, tylko w tych, którzy dają się prowadzić Duchowi Świętemu.*

W większości Biblii wydanych przez tradycyjne kościoły (BW, BT, EKU, PAU), werset Rz 8:1 został pozbawiony kluczowej myśli, która nadaje kontekst całemu ósmemu rozdziałowi. Mówi ona, że nie są potępieni tylko ci, którzy będąc w Chrystusie Jezusie *nie żyją według ciała, tylko według Ducha*.

Jezus nie miał grzesznej natury, ale przyszedł na ten świat w ludzkim ciele, którego nie miał w niebie. A ludzkie ciało wyzwala pożądliwości ciała i oczu, do których dochodzi pycha życia (1J 2:16) - czyli duma z własnych dokonań, przez którą człowiek czuje się lepszy i ważniejszy od innych. Te trzy rodzaje egoistycznych pobudek wywołują w człowieku grzeszne postawy, które w Liście do Galacjan 5:19-21 są nazwane uczynkami ciała. A Bóg mówi, że człowiek, który ma w sobie bezinteresowną Bożą miłość agape (1J 2:15-16), nie wykazuje żadnych egoistycznych cech. Dlatego Pismo mówi:

*„Niech nikt nie mówi, gdy jest kuszony, że jest kuszony przez Boga, bo Bóg nikogo nie kusi, ani sam nie jest podatny na pokusy. Każdy jest kuszony przez własne pożądliwości, które go pociągają i nęca. A gdy jego własna pożądliwość pocznie (otrzyma zgodę umysłu), to rodzi grzech (grzeszny zamiar), a gdy grzech dojrzeje (zostaje urzeczywistniony), wtedy rodzi śmierć (oddzielenie od Boga)” (Jk 1:13-15).*

*„Całe prawo streszcza się w jednym zdaniu: Będziesz miłował swojego bliźniego, jak siebie samego. A jeśli z zazdrości rywalizujesz i podstawiasz nogi innym, to miej się na baczności, abys kogoś nie doprowadził do upadku. Dlatego mówię: nie czyn już tego, co chcesz, ale postępuj według Ducha i nie pობłażaj pożądliwościom ciała, bo pożądliwości ciała są przeciwne zamysłom Ducha, a zamysły Ducha są przeciwne ciału, dlatego pod zakonem nie jest tylko ten, kto daje się prowadzić Duchowi Boga (Gal 5:14-26).*

*„Jawne zaś są uczynki ciała → (więcej tutaj) (...) A owocem życia w Duchu jest miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność i wstrzeźliwość. Tak czyniących prawo nie potępia, bo do Jezusa Chrystusa należą tylko ci, którzy ukrzyżowali swoje ciała wraz z jego żądzami i namiętnościami. Jeśli więc żyjesz w Bożym Duchu, to postępuj zgodnie z prowadzeniem Bożego Ducha i nie pragnij próżnej chwały, zazdroszcząc innym i drażniąc innych” (Gal 5:14-26).*

Bóg nie wymagał od żydów wzajemnej miłości, której wymaga od uczniów Chrystus, bo prawo daje tylko poznanie dobra i zła, lecz nie zmienia ludzkiego serca, dlatego prawo nie potępia egoizmu, który cechuje każdego starego człowieka, oraz tych, którzy narodzili się na nowo, ale nie zaczęli uśmiercać grzesznych pożądliwości swojego ciała. List do Rzymian 12:1-2 pokazuje bardzo wyraźnie, że wzrost duchowy i duchowe poznanie w Nowym Przymierzu nie zależy od posiadanej wiedzy ani od ilości ukończonych szkół biblijnych, ani od tego, co ci się wydaje lub co czujesz, tylko od tego, czy uśmiercasz swoje cielesne pożądliwości oraz ziemskie nawyki.

Człowiek nie staje się duchowy przez wiedzę biblijną, służbę w zborze ani religijne tytuły, tylko przez wiarę w Słowa Boga potwierdzoną uczynkami. Dlatego Bóg nigdy nie będzie patrzył na Twoje wykształcenie, na pozycję w zborze, ani na pochodzenie, tylko na to, czy jesteś pokorny wobec Jego Słowa i czy unizas się wobec innych (Mt 23:12), czy Jego Słowa zmieniają Twoje myślenie (Rz 12:2), czy szukasz Jego woli (Flp 2:21) i czy dajesz się prowadzić Duchowi Świętemu (Mt 16:23). To jest duchowa reguła, której podlegają wszyscy ludzie.

Uśmiercanie pożądliwości ciała powoduje dyskomfort, bo jest sprzeczne z racjonalnym myśleniem i ludzkim ego, dlatego do uświęcania nie da się zmusić żadnego człowieka, który szuka komfortu, samozadowolenia i własnej chwały. Gdy taka osoba poznaje Pismo, to nie staje się uczniem Jezusa, tylko przemądrzałym mądrałą, który najlepiej czuje się w internecie lub klasycznym faryzeuszem, który stara się robić dobre wrażenie na ludziach, dlatego zazwyczaj staje się zborowym aktywistą, zapatrzonym w swojego pastora, którego traktuje jak starotestamentowego arcykapłana.

Jeśli więc nie chcesz zostać faryzeuszem, to nieustannie rób w swoim życiu trzy rzeczy:

- (1) Nowe stworzenie musi się wyrzec wszelkich wierzeń pogańskich i martwych tradycji religijnych, oraz zdystansować od swoich nieodrodzonych krewnych (Łk 14:26), oraz tzw. wierzących, którzy nie trwają w nauce Chrystusa (Wyj 22:20 / J3:19-21). Oddziel się od wszystkiego, co jest nieczyste samo w sobie (bo pochodzi z pogaństwa) i od wszystkiego, co jest skalane okultyzmem, nieprawością, złymi intencjami, chciwością lub krzywdą innych ludzi, albo jest działaniem niezgodnym z Pismem.
- (2) Uśmiercaj swoje cielesne pożądliwości, „*bo życie według zamysłu ciała, prowadzi do śmierci, a życie według zamysłu Ducha prowadzi do pokoju z Bogiem i życia wiecznego*” (Rz 8:6).
- (3) Zmieniaj swoje myślenie z cielesnego na duchowe (z racjonalnego na biblijne i z egoistycznego na altruistyczne).

## UŚWIĘCANIE SAMEGO SIEBIE

*Umiłowani, mając Boże obietnice, oczyszczajcie swoje ciało i ducha z wszelkiej nieczystości, wypełniając swoje uświęcenie w bojaźni Bożej (2Kor 7:1).*

Słowo *uświęcanie*, w grece oznacza *oczyszczanie się*, a w języku hebrajskim *oddzielanie się* od wszystkiego, co jest samoistnie nieczyste lub zostało skalane (zanieczyszczone). W Polskich Bibliach użyto słowa *uświęcanie*, aby podkreślić ciągłość tego procesu, ponieważ cielesność jest jak chwast, który nieustannie odrasta, dopóki nie usuniesz jego korzenia.

Jak już wspominałem, podczas chrztu pokutujący grzesznik zostaje oczyszczony ze swoich grzechów i otrzymuje Ducha Świętego. Jednak z powodu nieznamości Słowa Bożego i wielu lat przeżytych w świecie, młody chrześcijanin nadal myśli jak świat, a jego umysł wciąż jest pełny cielesnych pożądliwości i religijnych mitów, które nie mają nic wspólnego z Bogiem. Dlatego Bóg daje każdej odrodzonej osobie Ducha Świętego, aby pokazywał mu jego grzechy i dawał zrozumienie Słów Boga, abyśmy mogli się wyzbyc wszystkich fałszywych wyobrażeń na temat Boga i Kościoła, które nie mają nic wspólnego z pobożnością i utrudniają wydawanie duchowych owoców. Ci, którzy nie zmieniają swojego myślenia, Bogu się nie podobają, bo nadal myślą jak religijni ludzie (Rz 8:5-8).

Wielu chrześcijan odwraca się od swoich pożądliwości i życia w kłamstwie, nie zdając sobie sprawy, że odrodzony człowiek musi też zdetronizować swój intelekt i własne plany, ponieważ kierowanie się ludzkim intelektem (gr. psychikos) w sprawach duchowych jest zwykłym martwym uczynkiem, cechującym wszystkich religijnych ludzi tego świata. Ludzie kierujący się wyłącznie intelektem (racjoniści) wierzą tylko w to, co zobaczą i co usłyszą. A to już nie jest życie w wierze, tylko w oglądaniu. Takie osoby nigdy nie dochodzą do właściwych wniosków i w chwilach prób zawsze podejmują błędne decyzje (Obj 3:10), bo ich logika niczym nie różni się od logiki ludzi tego świata.

Przykładem zmysłowości jest wzbudzanie emocjonalizmu (transu) podczas nabożeństw, które tylko wydają się duchowe, ale w rzeczywistości prowadzą do obłąkańczych zachowań, ponieważ trans jest okultystyczną metodą kontaktowania się z demonami. 1 Księga Królewska 18:26-29 pokazuje, po czym można odróżnić pobożnego człowieka od odstępców preferujących trans. Podczas transu demony przybierają postać aniołów światłości, dlatego podczas transowych nabożeństw ludzie potrafią osiągać stan ekstazy, ale po powrocie do domu wpadają w duchową pustkę lub w depresję.

Odrodzony człowiek, w sprawach duchowych nigdy nie może się kierować próżnością, egoizmem ani racjonalnym myśleniem obliczonym na zysk. Osoby, które racjonalizują Słowa Boga pozostają duchowymi ślepcami (zobacz Mt 16:22-25), bo racjonalne podchodzenie do spraw duchowych zawsze prowadzi do błędnych wniosków i wyzwala w człowieku grzeszne uczynki ciała wymienione w [Liście do Galacjan 5:19-21](#), takie jak: „odstępstwo od prawdy, nieczyste intencje, duchowe cudzołóstwo, kult fałszywych bóstw (poleganie na sobie, na innych lub na mamonie), manipulowanie, sianie niezgody, rywalizacja, działanie pod wpływem emocji, spiskowanie, tworzenie hierarchii i własnych kręgów, głoszenie herezji i niszczenie innych, aż po wygodnictwo, obżarstwo i hedonistyczny styl życia. Ci którzy tak postępują, Królestwa Bożego nie odziedziczą”.

## UŚWIĘCANIE SWOJEGO DOMU

***„Miłość do Boga polega na tym, że przestrzega się Jego przykazań, bo wtedy Jego przykazania nie są uciążliwe” (1J 5:3).***

Odrodzony człowiek musi oczyszczać każdą sferę swojego życia ze wszystkiego, co jest nieczyste lub skalane. Także swój dom. Większość wierzących mężów i żon chętnie pozbywa się katolickich dewocjonaliów i pogańskich fetyszy, ale nie uświęcają swoich relacji, bo to wymaga samozaparcia, cierpliwości i wyrzeczeń. Dlatego w Liście do Efezjan 5:22-27 są dwa bardzo ważne przykazania. Jedno jest skierowane do żon, a drugie do mężów. Etatowi kaznodzieje nie wykładają tego fragmentu zgodnie z jego kontekstem, aby nie drażnić zborowych feministek i ich zniewieściałych mężów żyjących według ciała i kochających mamonę, bo tacy ludzie są źródłem największych zysków.

Te dwa przykazania (Ef 5:22-27) mówią:

***(1) Wierzące żony bądźcie uległe swoim wierzącym mężom, jak Panu, bo jak Kościół podlega Chrystusowi, tak i żony we wszystkim podlegają swoim mężom.***

***(2) Wierzący mężowie miłujcie swoje żony tak, jak Chrystus umiłował swój Kościół.***

Wszyscy wiemy czym jest bycie głową rodziny i uległość żony wobec męża, ale nie wszyscy rozumieją jak Jezus umiłował swój Kościół, dlatego wielu wierzących błędnie pojmuje miłowanie swoich żon. Religijny despota wymusza uległość na swojej żonie, a zniewieściały pantofel jest ogonem swojej żony zamiast głową, z kolei feministkom wydaje się, że ich mężowie powinni je kochać tak, jak mówi 13 rozdział 1 Listu do Koryntian, który w rzeczywistości nie mówi o relacji męża z żoną, tylko o tym, że chrześcijanin musi mieć w sobie Bożą miłość agape, która jest owocem Ducha Świętego, wynikającym z uśmiercania ludzkiej cielesności. W ten sposób, każda z takich osób hańbi swoją głowę, zamiast przynosić jej chwałę.

Więcej na ten temat tutaj → [AGAPE - MIŁOŚĆ ODZWIERCIEDLAJĄCA BOŻY CHARAKTER](#)

List Efezjan 5:26 mówi, że „Jezus umiłował swój Kościół w taki sposób, że poświęcił własne życie, aby przysposobić nas do świętego życia, oczyściwszy nas kąpielą wodną (z naszych dotychczasowych grzechów) i przez swoje Słowo (z błędnego myślenia), abyśmy byli czysti duchowo i nie mieli żadnych skaz ani braków”. Życie Jezusa jest wzorcem świętego życia i pokory wobec Boga, dlatego każdy mąż, w pierwszej kolejności powinien być dla swojej żony i dzieci przykładem pobożności. I tak, jak Bóg dyscyplinuje każdego syna, którego miłuje (Hbr 12:6), tak samo każdy mąż musi uczyć pobożnego życia swoją żonę i swoje dzieci. To właśnie w taki sposób mąż ma miłować żonę, aby była czysta duchowo i nie miała żadnych skaz ani braków, i aby przynosiła Bogu chwałę, a nie hańbę.

Mężczyzna ma być głową rodziny, więc nie może być chwiejny ani ulegać naciskom innych ludzi, bo to on ma podejmować kluczowe decyzje, a nie telewizor, teściowa, żona lub dzieci. Nie może być też materialistą, leniem, próżniakiem ani pijakiem. Jeśli chce służyć Panu, to musi mieć kręgosłup i poważanie w swoim domu (1Tm 3:11-13) Pobożny mąż nie może być partnerem, parobkiem ani ogonem swojej żony, który się za nią bezwiednie ciągnie, godząc się na jej każdą fanaberię. Jeśli ktoś postępuje w taki sposób, to znaczy, że nie miłuje swojej żony tak, jak Chrystus umiłował Kościół, bo jego postępowanie wskazuje, że jest mu całkowicie obojętne, gdzie jego żona skończy.

Odrodzony człowiek ma odzwierciedlać postawy Chrystusa, więc nie może być religijną amebą, która nie ma oczu, rozumu ani kręgosłupa i zawsze płynie z prądem tego świata. Mąż, który miłuje swoją żonę jak Chrystus Kościół, prowadzi swoją żonę do uświęcenia, więc nie będzie spełniał jej pożądlivosti przeciwnych zamysłom Ducha (Rz 13:12-14), bo wie, że w ten sposób sam zdryfuje na manowce. Mąż, który miłuje swoją żonę jak Chrystus Kościół, nie będzie też tolerował uczynków ciemności swojej żony, bo chce, żeby była nienaganna przed Panem i nie miała duchowych braków. Tak samo postępuje pobożna żona.

Jeśli ktoś miłuje swoją żonę i dzieci bardziej niż Chrystusa, to powinien nakrywać głowę pod czas modlitwy i nie powinien się uważać za chrześcijana, tylko za ucznia Achaba i Heliego. Odpowiedzialny mąż, który miłuje swoją rodzinę jak Chrystus Kościół, będzie posłusznym Słowu Bożemu przykładem łaski i prawdy, dbającym aby jego żona w niczym nie przypominała Izebel, a on Achaba. Aby ich dzieci nie były rozwydrzone jak synowie Heliego i nie wyrosły na zniewieściałych materialistów ani feministki nabywające mądrość z YouTube. Dlatego Bóg mówi do każdej żony:

***„Bądź uległa swojemu wierzącemu mężowi jak Panu, bo wierzący mąż jest twoją głową, a głową twojego męża jest Chrystus, który jest zbawicielem swojego ciała, którym jest Kościół. I jak Kościół jest we wszystkim uległy Chrystusowi, tak i ty bądź we wszystkim uległa swojemu mężowi, bo też tworzyacie jedno ciało (Ef 5:22-24). Oblecz się w Pana Jezusa Chrystusa, nie czyni starania o ciało i nie skupiaj się na zaspokajaniu swoich pożądlivosti (Rz 13:13-14). Jeśli twierdzisz, że żyjesz według Ducha, to postępuj według Ducha. Nie pragnij próżnej chwały i nie zazdrość innym (Gal 5:25-26). Zachowuj godną postawę, jak przystoi świętym; nie obmawiaj, nie nadużywaj wina i dawaj dobry przykład, pouczając młodsze siostry, aby miłowały swoich mężów i wychowywały dzieci tak, jak mówi Pismo, żeby były wstrzemięźliwe, czyste, gospodarne, dobre i uległe swoim mężom, aby nie przynosiły ujmy Słowu Bożemu. Przez niesfałszowane nauczanie, prawość i szczerość, we wszystkim bądź wzorcem dobrego postępowania i nienagannej mowy, aby twoi przeciwnicy nie mogli ci nic zarzucić (Tt 2:3-8), bo nieposłuszeństwo wobec Słów Boga jest takim samym grzechem jak czary, a upieranie się przy swoim, jak bałwochwalstwo i oddawanie czci obrazom” (1Sam 15:23).***

## MĄDRE I GŁUPIE PANNY

Przypowieść o mądrych i głupich pannach pokazuje dwa rodzaje chrześcijan znających Pismo (mających lampy). Mądre panny chcą się podobać Oblubieńcowi i chcą być światłością dla świata, dlatego są posłuszne słowom Boga i przestrzegają nowotestamentowych przykazań. Natomiast cechy głupich panien są wymienione w Księdze Przypowieści 9:13, gdzie napisano (BG, UBG, TNP), że „głupota jest krzykliwa (kłótniwa), prostacka i nic nie rozumie” - czyli manipulująco-wymuszająca, nacechowana płytkim egoizmem i ślepa duchowo. To są typowe cechy religijnych egocentryków, którzy nie uśmiercają swojej cielesności. Takie osoby też twierdzą, że kochają Boga i swoich bliskich, lecz tak naprawdę kochają samych siebie i dążą wyłącznie do samozadowolenia, dlatego nieustannie realizują własne plany, usprawiedliwiają swoje grzechy i manipulują, aby zawsze postawić na swoim. Egoistyczne żony manipulują swoimi mężami, a cielesni mężowie dla własnej wygody oddają im swoje pierworództwo i uciekają do świata dziecięcych pasji. Tacy mężowie i takie żony nie przynoszą Bogu chwały, tylko hańbę, ponieważ łamiąc Boże prawo zamieniają światłość w ciemność. Przez takich ludzi upadło już wielu wierzących, a poganie bluźnią imieniu Bożemu (Rz 2:23-24).

Głupia panna spoufala się z Bogiem i czuje się bezpieczna (Prz 14:16), dlatego Jezus potępił głupców budujących dom na piasku (Mt 25:26-29) zanim nastąpiło Nowe Przymierze. Mądre panny sprzedają wszystko, aby nabyć "najcenniejszą perłę", a głupie panny rezygnują z nabycia "najcenniejszej perły", bo nie chcą rezygnować z komfortowego życia i samozadowolenia, dlatego zawsze padają łupem wilków w owczych skórach (2Tm 3:6-9 / Judy 1:16). Ich lampy wskazują im drogę, a one mimo to podążają za pragnieniami własnych serc, dlatego są ślepe duchowo i nigdy nie poznają Bożych dróg (Hbr 3:10). A to, co pochodzi od Ducha Bożego wydaje im się irracjonalne (1Kor 2:14), bo ponad Słowem Bożym stawiają własne pragnienia i zaistniałe okoliczności. Na takich ludziach spełnia się prorocтво Izajasza, w którym Bóg mówi: „Będą stale słuchać, lecz nie zrozumieją, będą wypatrywać, lecz nie zobaczą, bo ich uszy dotknęła głuchota, a swoje oczy przymrużyli, aby nimi nie widzieć i uszami nie słyszeć, i sercem nie zrozumieć, i nie nawrócić się, abym ich uleczył” (Mt 13:14-17).

Głupie panny zostaną odrzucone i nie wejdą do Królestwa Niebios, bo nie mają charakteru Chrystusa i są lekkomyślne jak Ezaw (Hbr 12:14-17), dlatego nie uzyskają zmiany swojego położenia nawet wtedy, gdy będą rozpaczliwie wołać:

*„Panie, otwórz nam, przecież jadaliliśmy i piliśmy z Tobą, gdy uczyłeś nas swoich dróg”, ale usłyszają: Nie znam was, odstępście ode mnie wszyscy, którzy czynicie nieprawość (Łk 13:25-28). Kogo Pan miłuje, tego karze i chłoscze (...) Chwilowo żadne karanie nie jest przyjemne, ale później wydaje błogi owoc sprawiedliwości w życiu tych, którzy zostali przez nie wyćwiczeni. Dlatego zacznij prostować swoje drogi, aby to co w twoim domu kuleje nie umarło, tylko zostało uzdrowione” (Hbr12:6-13). Taka jest Boża wola względem was, abyście się wystrzegali świeckiego myślenia, i aby każdy z was utrzymywał swoje ciało w czystości i w poszanowaniu, i nie kierował się swoimi namiętnościami ani żądzami ciała jak poganie, którzy nie znają Boga. I aby nikt nie dopuszczał się wykroczeń, ani w żadnej sprawie nie oszukiwał swego brata, bo jak już wcześniej mówiliśmy, mścicielem tego jest Pan. Albowiem Bóg nie powołał nas do nieczystości, lecz do uświęcenia (bez którego nikt nie ujrzy Pana). Toteż, każdy kto to odrzuca, nie odrzuca człowieka, lecz Boga, który dał nam swojego Świętego Ducha (1Tes 4:3-8).*